

Cena Kurjera
WE LWOWIE

Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct
miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwarta-
lnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wyodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1 raz 6 c.

Nekreologia lub Ko-
respondencje prywa-
tne — za każdy wiersz
12 ct. Reklamy w ru-
bryce „nadesłane“ za
każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwra-
cają się.

Wydawca i autor: **doktor naczelny: Rewakowicz Henryk;** odpowiedzialny: **Czerwieński Bolesław.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Pankracego.
Wtorek: Izydora bisk.
Święto: Wincenego Fer.

Katolickie.
Wasjep.
Nykrep.
Zael prep.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na
słonki, droble i parwy, cietrzewie i guszcze, i ptactwo
wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 31 m.
Zachód „ o 6 g. 34 m.
Barometr 758. Pogoda.

REDAKJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCOJA
przy ulicy Akademickiej 1. 3.—Nr. Telefonu 114.

Zbrojenia rosyjskie.

Wiedeńska *Politische Correspondenz* donosi z Petersburga: „Wszelkie pokłady przemawiają za tem, że Rosja prowadzi dawne przygotowania wojskowe z wielką energją. południowych guberniach Tauryckiej, Chersońskiej, Jekaterynosławskiej i Besarabskiej, a także w ziemi kozaków dońskich skoncentrowano obecnie przeszło 300.000 ludzi rozmaitych gatunków. W warsztatach sebastopolskim i odeskim pracują pospiesznie nad nowymi i starymi okrętami wojennymi. Na kolejach południowo-zachodniej kolei stoi 4.000 próżnych wagonów na pogotowie dla transportu wojsk. Ósmy korpus, garniający w Odessie, Jelisawetgradzie i Kiszyniewiu, jakoteż siódmy korpus stojący w Jekaterynosławiu, Symferopolu, Sebastopolu, otrzymali nakazy gotowości do wymarszu. Głównodowodzący eskadry odeskiego kręgu wojskowego, generał Bo, który przez tydzień bawił w Petersburgu i dopiero przed kilkoma dniami wrócił do Odesy, objeżdża obecnie swój okręg wojskowy, bacznie surowo wzywając wojska pod względem gotowości do marszu i do wojny. Głównodowodzący kozakami dońskimi, generał-adjutant książę wiatopolk Mirski, został telegraficznie zawezwany do Petersburga, równie też dyrektor kolei południowo-zachodniej, radca państwa Witte, który przez dwa miesiące wizytował wszystkie linie kolei południowo-rosyjskich, i teraz ma zdać sprawę ze swej wizytacji ministrowi komunikacji Posjetowi, a względnie ministrowi wojny. Dolessy i Symferopola zwożą masy prowiantu i terjału budulcowego na baraki. Flota czarnomorska ma już 13. kwietnia odbyć wielką rewję, którą przybędzie minister marynarki, wiceadmirał Szestakow z Petersburga. W kilka dni później taką samą rewję odbędzie też flota bałtycka, a której obecnym będzie jenerał admirał książę Aleksy Aleksandrowicz.

Minister wojny Wannowskij porządkiem z d. 18. marca nakazał natychmiastowe powołanie oficerów, którzy otrzymali byli listy do 12. kwietnia. Takie same rozporządzenie wydał też minister marynarki Szestakow ze wzędu na marynarkę.

Wszystkie te fakty stwierdzają, że partja wojenna obecnie górą w Rosji.

KRONIKA

Adres w sprawie konkordatu atykańsko-rossyjskiego. W sobotę popołudniu zadomila dyrekcja policji prezesów Kasyna mieszczańskiego, Kola literackiego i „Gwiazdy“, że podpisujący wiadomego adresu do księcia Adama Sapiehy w lokalach tych stowarzyszeń, sprzeciwia się postanowieniom stawy o stowarzyszeniach, i ma być zaniechane pod groźbą rozwiązania. Już przed nadejściem tegoż adresu, na adres wspomniany zebrano prywatnie dość znaczną ilość podpisów. Członkowie reprezentacji miały stanęły na czele.

Natomiast podpisanie adresu jubileuszowe do papieża nie doznało z nikąd urzędowej przeszkody. Między innymi z adresem takim od reprezentacji m. Stanisława odjeżdża dziś (we wtorek) ks. biskup Peles do Rzymu.

Kopiec Unji. Przy ciepłym słońcu wesoło i rześko roily się tłumy spacerujących w piąszy dzień

święteczny na ulicach zapelniając gwarno ogrody miejskie, skwery i uprzywilejowane odleglejsze ustronia. Nie brakuje także spragnionych powietrza i widoku na kopcu Wysokiego zamku, dla których atoli wyniosłość ta omalże wczoraj nie stała się... grobem. Naoczni świadkowie oberwania się kopca opisują tę scenę pełną grozy w następujący sposób: O godzinie 9 1/2 rano, wśród ciszy a pogodnego nieba, rozległ się nagle w południowej stronie góry zamkowej szum przytłumiony, podobny do szumu przelatującego stada ptactwa, gdy zbijając się w powietrzu w masę, łopocze skrzydłami — przerywany od czasu do czasu świstem przeciągłym lub trzaskiem rozgłosnym. Sprawiała tę wrzawę masa brył kamieni, które obsunawszy się nagle z kopca, spadały z onej wyniosłości ponad wierzchołki drzew na stoku lub drugocząc drzewa z niesłychanym impetem. W chwili tej znajdowało się już na samym szczycie kopca kilkadziesiąt osób, przeważnie dzieci i żołnierzy, a znacznie większa garstka podążała na górę drożyną wiodącą od drogi głównej dojazdowej. Ten i ów dostrzegłszy spadające głazy zwłaszcza na krzyki i wołania ludzi z ogrodów poniżej położonych, z przerażeniem uskakiwał z drożyny, kryjąc się za drzewa w gęstwie lub z dzikim wrzaskiem uciekał w dół na osłep; ci jednak na szczycie — niemi, oślupieli z przerażenia, tuląc się do siebie, i w jedną zbijając kupę. Dwóch żołnierzy stojących na samej krawędzi najwyższego ślimaka, którym ziemia z pod nóg nagle się osunęła, uwiśli w powietrzu, rękoma rozpaczliwie uchwyciwszy się kamieni i gdyby imi przytomniejsi natychmiast z pomocą im nie przybyli, runęliby byli w przepaść i może postradali życie. Dwie kilkuletnie dziewczynki, idące z dozorczynią ścieżką na górę, które w chwili katastrofy ukryły się w gąszczu, znaleziono tamże dopiero w godzinę później, zsiniałe, drżące z oczyma wyszłoni na wierzch i błędnymi, nie zdolne ust otworzyć. Katastrofa, która istotnie cudem tylko nie pochłonęła ofiar w ludziach, trwała zaledwie 7 do 8 minut. Osunęły się wszystkie cztery kondygnacje ślimakowe od strony południowej na przestrzeni jednej piątej części kopca. Ludzie na szczycie kopca, którym odwrót w ten sposób został przecięty, jeśli dopiero wołać w niebogłosy o pomoc, którą też im dość rychło podano. Porucznik Bartnik zawiadomiony o nieszczęściu, wysłał natychmiast z koszar przy ul. Teatynskiej kilku policjantów z drabinami, po których też przerażonych od strony przeciwległej kopca sprowadzono. Ustawiono także po ścieżynach na stoku góry, z których jedna zwłaszcza niemal zupełnie zasypała jest piaskiem i glazami, posterunki, celem niedopuszczenia ludzi na kopiec, którzy później tłumnie spieszyli na miejsce katastrofy.

Przyczyną obsunięcia się kopca, które nie pierwszy raz ma już miejsce, jest oczywiście wadliwy system budowy, który wymaga bezwarunkowo rekonstrukcji. Słychać, że w tym celu zbiera się już komisja budowlana, która po zbadaniu miejsca otoczy nadal kopiec większą... pieczą.

Szkody materialne po wypadku są bardzo znaczne, a naprawa ich kosztować będzie, zdaniem ludzi fachowych, kilka miesięcy czasu.

Pomnik Mickiewicza. Dnia 30. marca spisane zostały w Krakowie przedugodne warunki między komitetem ścisłym a rzeźbiarzem p. T. Rygiem, dotyczące budowy pomnika. Formalny kontrakt spisany zostanie w maju. Według przedugodnych warunków Rygiem zobowiązuje się natychmiast zjechać do Krakowa i rozpocząć roboty około modelu w 1/3 wielkości naturalnej pomnika. Pomnik stanąć ma w 4 lata od terminu podpisania kontraktu.

O pożarze w Skolem donoszą nam, że powstał on prawdopodobnie z kupy śmiecia, nagromadzonej za loterją. Zgorzała część miasta przeważnie zamieszkała

przez ludność chrześcijańską. Niektórzy urzędnicy są dowi i podatki pozostali tylko w tem, co mieli na sobie. Nauczyciel kierujący miejscowej szkoły był właśnie w Stryju na konferencji okręgowej. Za powrotem nie zastał już nic ze swego mienia, a na domiar spaliło się u niego gotówką 500 zł., mozołnie zebranych na fundusz towarzystwa pożyczkowego, które pod nazwą „Mrówki“ miało się zawiązać w Skolem.

Pożar w Serecie na Bukowinie zniszczył w nocy dnia 30. zm. 40 domów w rynku. Do ratunku przyczyniła się także straż czerniowiecka, która przybyła z naczelnikiem kraju panem Pino nadzwyczajnym pościagiem.

Powódzie. Z Krakowa donoszą, że wskutek topnienia śniegów w górach Wisła ponownie wylała w niektórych miejscach, osobiwie w okolicy Niepołomic i Uścia solnego, gdzie wał ochronny został przerwany.

W Gdańsku zalała woda część miasta. W Poznaniu Warta opadła o 5 centymetrów; niebezpieczeństwo zdaje się usunięte. Cztery trupy wyciągnięto z wody. Rezerwoar spirytusu banku Kwileckiego-Potockiego, mieszczący 500.000 liter pękł.

Z Malborka w Prusiech zachodnich donoszą, że obecnie jest tam zalanych 32 miejscowości z 13.000 mieszkańcami. Wielu właścicieli nie uratowało niczego prócz życia. Przybył do Malborka minister Puttkamer, by się naocznie przekonać o szkodach przez wywołane wyrządzoonych. U nas zaledwo podrzędni urzędnicy jawią się w takich razach na miejscu.

Składki. Właściciel hotelu Żorża p. Hoffmann złożył w Adm. naszego pisma dla powodzi dotkniętych w Tarnobrzescu 25 zł., a dla pogorzalców Skolego 10 zł. P. M. Opido, majster szewski „pod Kilińskim“ (ul. Chorażczyzny), 1 zł. dla powodzi dotkniętych w Krakowskim.

Następstwa smigusu. Terminator Michał Radek trzymając się tradycji, oblewał wczoraj w ogrodzie przy ul. Kalczej kilkoro dziewcząt, a jednej z nich 18-letniej Felcji Litwińskiej zastrzyknął balonikiem jakiś płyn gryzący w oczy. Litwińska zapadła skutkiem tego na zapalenie oczu, i zdaniem lekarzy, grozić jej może nawet utrata wzroku.

Z libacji. Jan Rudek, kucharz, pozwoliwszy sobie w święta za wiele spirytualij, położył się na schodach przed domem. l. 20 przy ul. Ormiańskiej i usnął, z czego skorzystał sprytny rzezimieszek, albowiem ściągając z niego surdut i skradł mu zegarek z kieszeni.

Okradziony. Wczorajszej nocy włamano się za pomocą wytrycha do mieszkania p. Ryszarda Mazowieckiego przy ul. Gródeckiej i skradziono stamtąd garderobę znacznej wartości. Policja wysledziła później sprawcę tej kradzieży w osobie Kornela Augustynowicza, i część łupu odebrała, przyczem wyszło na jaw, iż tenże sam rzezimieszek skradł również przed 6-ciu tygodniami kwotę 70 zł. u porucznika p. Józefa Tillera.

Nieuczciwe posądzenie. Donosiliśmy niedawno w rubryce wypadków miejskich, iż kupiec Natan Sz. oskarżył subiekta swego D. o systematyczną kradzież towarów ze sklepu, żądając odszkodowania 180 złr. Sprawę tę oddała policja do sądu, który ją rozpatrywał w ubiegłym tygodniu, przyczem okazało się, że towar, znaleziony przy rewizji u subiekta, był jego własnością, gdyż poprzednio posiadał on swój sklep, i sędzia uznał p. D. za niewinnego. Kupiec działał w tym wypadku z pobudek zemsty, a zapewne gorzko odpowiada teraz za swe nieuczciwe posądzenie, albowiem D. wystąpił już ze swej kradzieży, a sądowe posądzenie o nieprawdziwe oskarżenie.

Oszust — kilka, rzeźnika z



Jaworowa, nabywał przyzwoicie odziany mężczyzna w ubiegłą sobotę wędliny, jako to cztery szynki i 20 ft. kiełbasy. Następnie, gdy przyszło do zapłaty, kupujący oświadczył, że jest restauratorem z ul. Łyczakowskiej, zapomniał pieniądze, i prosi, aby wysłano z nim kogośkolwiek. Rzeźnik, nie przypuszczając oszustwa, wysłał z nim żonę, lecz oszust wszedł po drodze w bramę domu przy ul. Czarnieckiego, i niewiadomo którądy z łupem zdołał umknąć.

Neofici. W ubiegłym wielkim tygodniu czterech izraelitów, z których tylko jeden przynależny jest do Lwowa, przyjmowało chrzest w tutejszych kościołach katolickich.

Do parafii ewangelickiej zgłasza się również prawie codziennie kilku cudzoziemców izraelitów, zamieszkałych we Lwowie, z żądaniem informacji, dotyczących zmiany wyznania. W kościele ewangelickim przyjęło w ubiegłym roku 13 osób chrzest św.

Krwawe awantury. Na Starym Rynku i w ul. Piłnikarskiej wszczęło w pierwszy dzień świąt kilkudziesięciu pijanych żołnierzy z pospółstwem ogromną awanturę, rezultatem której było krwawe pobicie kilkunastu ludzi. Władza policyjna dla położenia tamy ekscytem wysłać musiała cały oddział żołnierzy z wydobytymi pałaszami, i przez czas świąt ustawić w tej dzielnicy wzmocnione posterunki i patrole.

W Rzeszowie związała się na nowo ochotnicza straż ogniowa. W tym celu odbyło się d. 27. marca walne zgromadzenie obywateli. Naczelnikiem straży został wybrany p. Mianowski, adiunkt podatkowy i nauczyciel gimnastyki tamtejszego „Sokoła”, wiceprezsem p. Wurm, garbarz.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie. Dnia 25. marca odbyło się walne zgromadzenie członków tej instytucji. Liczba członków wynosi 742, udziały gld. 37.778.48; fundusz rezerwowy gld. 4688.02; majątek własny gld. 42.466.40. Wkładki oszczędności gld. 82.616.62; reeskont weksli gld. 44.972. Stosunek kapitału obcego do własnego jest 3:18:1. Stan pożyczek gld. 115.154.17. Spraw w procesie było 64 na sumę gld. 12.606. Kapitał ulokowany w oddziale zastawniczym z końcem roku 1887 wynosił gld. 39.201.73. Pomimo zmniejszenia kapitału obrotowego w tym dziale okazuje się czysty zysk gld. 4267.98. Koszta administracji zmniejszyły się w ubiegłym roku o gld. 679.52.

Nieruchomości przedstawiają wartość gld. 14.265.85, kapitał obrotowy z końcem r. 1887 wynosił gld. 177.585.71, a obrót kasowy gld. 1,269.338.67. Czysty zysk gld. 903.78.

Zgromadzenie w uznaniu zasług około rozwoju i restauracji instytucji, obrło ponownie bez dyskusji i jednomyślnie p. Ulmera dyrektorem i poleciło radzie nadzorczej wznowić odnośny kontrakt służbowy.

Stowarzyszenie oświaty ludowej w Rzeszowie miało dochodu w roku ubiegłym 463 zł. 81 ct., rozchód zaś, a mianowicie: za prenumeratę dzienników 13 zł. 75 ct., na książki 41 zł. 69 ct., na opał i światło 10 zł. 56 ct., a na inne potrzeby 258 zł. 17 ct., razem 334 zł. 17 ct., pozostaje reszta 129 zł. 64 ct., gotówka w kasie oszczędności 50 zł.

Wedle sprawozdania bibliotekarza obrót tomów za czas od 27. lutego br. wynosił 234 książek, z których ściągnięto 160, a do ściągnięcia pozostało 74 książek.

Na walnym zgromadzeniu zastanawiano się nad sprawą odczytów popularnych. Jednakże wobec niepełności, czy odczyty w porze wiosennej miałyby powodzenie, zgodzono się sprawę tę pozostawić na razie w zawieszaniu i uchwalono zwołać po świątach wielkanocnych na dzień 8. kwietnia o g. 5. po południu w sali magistratualnej doroczne walne zgromadzenie członków i ułożono w tym celu porządek dzienny.

Zmarli. W Krakowie Karol Pawłowski, powszechnie znany tam kustosz w salach wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach. Przeżył lat 84. W Tarnowie Magdalena z Karpińskich Olekso-wa, żona dzierżawcy hotelu Krakowskiego w 39. roku życia.

† **Napoleon Korwin Sarnecki.** zany obywatel i właściciel dóbr zmarł w Turynce koło Żółkwi w 58 roku życia.

Sprawa dyscyplinarna Pitteya w Czerniowcach przybiera wielkie rozmiary. W dalszym jej ciągu jak donosi *Gaz. Polska* radca p. Budzynowski przesłuchał adwokatów: dr. Rotta, dr. Horowitza i dr. Perla, dalej radcę budownictwa p. Pawłowskiego, radnych gminy dr. Korna i Dworskiego, starszego kontrolora poczty Bendellę, L. Willnera, byłego właściciela hotelu Samueliego rachmistrza bankowego, zastępcę prokuratora p. Czarnieckiego i w. i. Mnóstwo jeszcze osób otrzymało wezwania.

Unia w Rarańcu. *Defeo Hofm.* do Rarańca wikary gk. ks. Karatnicki we Lwowie jedynie mieszkać w Bojanach i stamtąd Ruckera apłce swego

przeznaczenia. Na zastępstwo ks. Karatnickiego przybył do Czerniowca ks. Szankowski.

Niefortunna manifestacja. Czytamy w czerniowieckiej *Bukowynie*: Smutny stan, w jaki dzięki rumunizacji, popadła prawosławna cerkiew na Bukowinie, znalazł jaskrawą ilustrację w następującym wypadku, który miał miejsce w czerniowieckiej gr. or. katedrze, w niedzielę 25. marca. Naprzód tedy ks. metropolita Andriewicz wygłosił kazanie po rusku, wzywając lud, aby nie odstępował prawosławnej cerkwi. W czasie nabożeństwa, które po powszechnemu zdumieniu, prawiono częściowo także w języku ruskim, klerycy seminarjum śpiewali w chórze tylko po rumuńsku. Metropolita, niby oburzony, odwrócił się tedy i krzyknął na całą cerkiew: „Spiwajcie po ruski o tak: Ho-o-o-spo-ody po-my-y-tuj! Głośny ten okrzyk na razie wcale jednak nie poskutkował: seminarzyści śpiewali dalej po rumuńsku. Dopiero kantor Czerneucan począł śpiewać pieśń ruską, ale wtedy znowu klerycy — przysli duchowni ojcowie ruskiego ludu — umilkli jak zakłęci, pozostawiając go solo. Kto wie, dlaczego alumni milczeli: czy nie chcieli usłuchać metropolity, czyli też dlatego, że po rusku nie umieją? Nam zdaje się — kończy *Bukowyna* — ten ostatni powód więcej prawdopodobnym: wiadomo bowiem, że alumni uczą się języka hebrajskiego, ale na wykłady języka ruskiego konsystorz wzbroił im uczęszczać. Ztąd też pochodzi, że późniejsi parochowie w ruskich kazaniach prawie ludowi takie dziwadła o Wniebowstąpieniu: „Wylizła Isus na horu i stała rykaty... albo też: „Wylizła (Isus), szezezza i zdimidiła“...

Dla 150 ubogich urządziło święcone Towarzystwo polskie w Czerniowcach.

Nie ma spadku! Wieści o olbrzymim spadku rozgłoszonym przez dzienniki, jakoby pozostałym po S. Pobóg Lenartowiczu, zmarłym w Ameryce, okazały się w zupełności fałszywymi. Przekonywa nas o tem mianowicie list, nadesłany do redakcji *Kłosów* przez księdza Józefa Lenartowicza z Galicji, który o żadnym spadku nie wie. Wiadomość ta nie będzie bez interesu dla krewnych rzekomego milionera, którzy mogliby uleź wyśkoku oszustów, ofiarujących swe pośrednictwo w windykowaniu owych milionów.

† **W Peszcie** zmarł generał honwedów Kaszony w 78. roku życia. Był to jeden z najdzielniejszych oficerów z roku 1848; zmarł w wielkiej nędzy.

Szwindel z kartami kolejowymi. Jak to już nam doniósł telegram sobotni, w Wiedniu odkryto nowy szwindel z kartami kolejowymi. Dopusił się go niejaki Jan Czechowicz, były urzędnik kolei państwowej, wspólnie z Stanisławem Wartalskim, właścicielem domu komisowego w Wiedniu. Mianowicie Czechowicz zfałszował na podaniu do dyrekcji kolei południowej podpis starszego inspektora Seferowicza w Krakowie, polecającego rzekomo podanie urzędnika kolei państwowej Ocieskalskiego do uwzględnienia. Podanie powyższe wniósł osobiście Wartalski, który przedstawił się jako Ocieskalski. Pokazało się natychmiast, że urzędnika tego nazwiska na kolei państwowej nie ma, a podpis Seferowicza jest zfałszowany. Wartalskiego uwięziono i przeprowadzono w domu jego rewizję, przy której znaleziono dużo odcinków kart wolnych na rozmaite koleje. Te karty jednak były nabyte, jak się pokazało, w sposób uczciwy i dzienniki niemieckie niepotrzebnie sprawę tę rozmazują nadając jej rozmiary jakiegoś wielkiego zorganizowanego oszustwa. Wartalski zrobił to po raz pierwszy i ciężko tę próbę odpokutował, tembardziej, że zrobił to na prośbę Czechowicza, który sam podanie napisał i Seferowicza podpisał. Czechowicz został oddalony z kolei państwowej z powodu niedbalstwa. Przy rewizji znaleziono papiery stemplowane pieczęcią dyrekcji kolei państwowej. Czechowicz został również aresztowany. Sprawę rozpatrzy wkrótce sąd.

Warsztaty Staszica. Instytucja znakomitego reformatora wchodzi w życie. Kapitał złożony przez wielkiego dobroczyńcę urosł do miliona rubli. Czytamy obecnie w *Kurj. warsz.*, że przeróbka prawego skrzydła gmachu szpitala Wolskiego, w którym ma być pomieszczoną część sal zarobkowych imienia Staszica, rozpoczęta zostanie w kwietniu rb. Ustawa szczegółowa i regulaminy zostały, jak już wspominaliśmy przedstawione do zatwierdzenia. Dawno więc oczekiwana i tak pożądana instytucja, nareszcie ma zacząć funkcjonować. Warsztaty wspomniane otwarte zostają tylko tytułem próby na lat trzy. Miejmy nadzieję, iż próba wypadnie pomyślnie i że w ten sposób urzeczywistniona zostanie pośmiertna wola wielkiego filantropa.

Wspaniały zapis. *Kurjer Warszawski* donosi, że zmarły przed kilkoma dniami tam obywatel Józef Reichman, zapisał testamentem 90.000 rs. na różne cele filantropijne. W liczbie obdarowanych instytucji figurują osady rolne, szpitale i inne. Oby legatu nie

spotkały losy, jakie dotychczas w ostatnich czasach kilka znacznych zapisów.

Spadek. Obronca kuratorji w Królestwie Polskim, p. Smoleński donosi, iż po Walentym Jabłońskim, zmarłym w r. 18 w Warszawie, wakuje spadek, składający się z nieruchomości na Nowej Pradze i sumy hipotecznych. W ciągu sześciu miesięcy nikt się o ten spadek wylegitymuje, przejdzie on w myśl obowiązującego prawa na własność skarbu państwa.

Z kolei. *Neue Prese* donosi: Można uważać za rzecz pewną, że linje kolei galicyjsko-węgierskiej i zachodniej k. węgierskiej nabeżdżą rządu austriacki i węgierski własność państwową.

Dr. Mackenzie otrzymał 8000 funtów szterlingów za kurację cesarza Fryderyka.

Dla powodzian. Dyział kasyna miejskiego zamierza w bieżącym tygodniu urządzić przedstawienie amatorskie połączone z koncertem na korzyść powodzią dotkniętych powiślań. Zazwany w tym celu obszerny komitet, czyni usilne starania dla pozyskania pierwszorzędnych sił amatorskich muzycznych i artystycznych, aby wieczorek ten dał możność uzyskania jak najświetniejszego rezultatu celowi niesienia pomocy nieszczęśliwym ofiarom powodzi. Liczne szczegóły programu wieczoru podadzą wkrótcejsze. Bilety wstępu zamawiać można już od dnia dziesiątego w kancelarji kasyna miejskiego. My z naszostony pochwalając tak wzniosłą myśl, uważamy za konieczne zachęcać do licznego współdziałania, gdyż takżniony cel urządzić się mającego wieczoru wystarczą jako zachęta dla znanych ze swej ofiarności mieszkańców naszego miasta.

Zmarli. Karol Imk, urzędnik magistratu we Lwowie zmarł onegdaj.

Huorystyka.

Z *Djabła krakowskiego.*

Oda o młodzieży

ez Stańczyka.

Młodzieży! Ierz się poziomu!
Dojdiesz, zie każdy z nas sięga —
Mieć order! Ostatek w domu —
To nasza az potęga.
Jeżli młodziecze chcesz przeto
Być w oczach naszych bez plamki —
To wstań filareto,
I naszej bój się klamki.
Rób, co i robić ci każem,
Bądź wieńm naszym lokajem,
Módl się zed naszym ołtarzem,
A życie bzie ci rajem.
Choćbyś ronnym był oslem,
Uczonym! robimy ciebie,
Do sejm! wysłemy posłem,
Lub do jchsratu w potrzebie.
Jeśliś niambit w tym względzie
I pchaće chcesz się w górę —
Stypendj danem ci będzie —
A potęmasz sinekure.
Choćbyś miał talent Matejki
Zmarnisz bez nas w swej skórze,
Bądź zm — zostaniesz wielki
Gdy ną wdziejiesz obróże.
Tylko dż zawsze jak echo,
Co nas głosy powtarza —
A życie bzie uciechą
Blisko aszego ołtarza.
Bo ko pokora zdobi —
Młodziecm lizać się umie —
To kęre ten zrobi
I nie ginie on w tłumie.

Teatr literatura i sztuka.

(Ng.) **Ter.** W drugi dzień świąt wznowiono przed pełnym initeatrem dawno u nas nie graną komedję Fredry Pan Jowialski. Swojski humor ożywiający przepyszną nakreśloną postać starego Jowialskiego i tą razą pozwolił sztuce tej, przestarzałej budową i pomysłem, wyjść zwycięzko w obliczu wymagającej publiczności ściszejszej. Gdyby nie stary Jowialski, jego bajeczki i śmich serdeczny, który mimowoli widza porzywa, nużyło nas dotkliwie owo na wskrós niedramatyczne charakteryzowanie jednych w opowiadaniu drugich, zrażałyby nas romantyczne frazesy Ludomila, zlorzeczylibyśmy ekspozycji zajmującej aż trzy odsłony. Jednak z wjapieniem starego Jowialskiego scena rzecz można rozjaśnia się, widz skupia całą uwagę na tę po-

Wszelkie ob „ulica Sobieskiego 1. 28, **renty, akcje bankowe i kolejowe, losy państwowe i prywatne,** kupują i sprzedają pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami.
SOK wy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji skuteczniejszą się bezwzględnie, bez doliczenia prowizji.

...która zajmuje go i bawi grdecznie, przez
...nieśmiertelna siła twórcza i pokonuje zmysł
...tyczny dramatycznych smakoszaszego pokolenia.
Z zajęciem wyczekiwano, jakże gra artystów
...dzisiejszej obsadzie. Jeżeli enseri niczego zarzu-
...nie można, to poszczególne pos nie równomier-
...były oddane Jowialskiego gra Zboński — jak
...ekawych zaraz pierwsze słowa pouczyły — nie
...sposób Rychtera, ale na swój sp. Był czerstwiej-
...ym, pilniejszym, młodszym, aniżeli, być może,
...cokolwiek zbyt czerstwym jeszna to gadulstwo
...zawzględne i na tę manję mówi przysłowiami, ja-
...ce cechują Jowialskiego w sztuce. Że jednak
...reakcja p. Zbońskiego była w s konsekwentną i
...rtystycznie wycieniowaną aż do gólów drobnych,
...rozumie się samo przez się u awnego tego ar-
...sty, który niedawno interpretowan tak świetnie
...okrewną potrosze postać ojca Kostyna. Wzorową
...yła gra p. Gostyńskiej jako starejalskiej, to sa-
...o powiedzieć należy o p. Frenklu szambelanie.
P. Aszpergerowa natomiast, szambelanowa,
...ie miała już może środków do orzenia postaci tej
...o myśli poety, gra jej nazbyt spna, nie drgała
...utajoną furją, nie miała cechyj charakterysty-
...znej kobiecej energii, jakie autor w postać szam-
...elanowej. Helena wypadła wdziew w interpretacji
...Kwiecińskiej.
Bardzo sympatycznym był Woleński w roli
...udomila, którą odegrał z humorem z werwą. P.
...wieciński jako Wiktor grał również z humorem, p.
...ierowski zaś w roli zazdrośnego isza z prawdzi-
...ym artyzmem wy dobyć i uwydatniał najsutel-
...iejsze szczegóły wypływające z sytu.

Wiadomości policzne.

Berlin 1. kwietnia. Doniesie dzienników o
wrzekomo bliskich zaręczynach księżki Wiktorji
i księciem Aleksandrem Battengiem i o wy-
niesieniu tego ostatniego w staniący należy
brać z wszelką rezerwą.

Bruksela 1. kwietnia. Księżka Klementy-
na Koburska przybyła tutaj w śm incognito i
zamieszkała w pałacu królewskimsiężniczka wi-
działa się w Leodjum z majorem garskim Ilje-
wem, który tam przebywa już odgodnia, z za-
murem — jak słyhać — zawarł kontraktu z
leodyjską fabryką broni na dostawę znaczego za-
pasu karabinów.

Paryż 2. kwietnia. Wczoraj pldniu miał
prezydent parlamentu Floquet capdzinną roz-
mowę z prezydentem republiki Cotem. Roz-
mowa ta, jak słyhać, miała charakter bardzo
przyjacielski. Prezydent życzył sob jak najpr-
edszego załagodzenia przesilenia, tem Floquet
przedstawił prezydentowi swój fisty pogląd
na sytuację. Carnot zakończył roztyw słowami:
Nie pozostaje mi nic innego, jaylko polecić
panu utworzenie nowego gabinetu. pquet odpo-
wiedział: Przyjmuję tę misję, chocirezultat za-
leży od tego, czy mi się uda wprowadzić pewne
osoby do ministerstwa. Prezydent d mu nieo-
graniczone pełnomocnictwo co do rboru osób.
Wiadomość, że Floquet podjął się tji utworze-
nia nowego ministerstwa, przyjętą zała w par-
lamencie bardzo przychylnie, nietyl w skutek
wybitnych zdolności Floqueta, ale że dlatego,
że od jego ministerstwa spodziewają się polityki
w każdym kierunku energicznej. Mi to wybór
osobistości ma być rzeczą nie łatwą, zje to bo-
wiem o koncentrację stronnictwa republikańskie-
go. Nawet skrajna lewica nie myśli bć mini-
sterstwu Floqueta trudności kwest o rewizji
konstytucji. Przewódcy i organa tej grupy o-
świadczają, że podniesienie tej kstji konie-
cznym było przy chwiejnym ministerwie Tirar-
da; w razie polityki stanowczej jak traci
wszelkie znaczenie. Dzisiejszy *Journal officiel* ma
już ogłosić skład nowego ministerstw do któ-
regu, jak słyhać, wejdą: Floquet (cezydent i
spraw wewn.), Freycinet (wojna), Glet (spra-
wiedliwość), Berthelot (oświata), senat Boulan-
ger (finanse), Flourens (sprawy zewn. Paytral
(roboty publ.), Kranz (marynarka), Lcoy (han-
del), Viette (rolnictwo).

Bukareszt 2. kwietnia. Śledztwo sprawie
rozruchów wykazało, że aresztowani powie Fle-
wa, Filipesku, Costaforu i Cretzulescu tworzyli
tajny komitet, którego celem było obanie rzą-
dów Bratiana zapomocą środków gwałtownych.
Po ich aresztowaniu znaleziono w redakcji *Epoki*
i *Independance Roumaine*, w ukryciu 1900 pro-

klamacyj rewolucyjnych, w pomieszkaniach wszy-
stkich uwięzionych mnóstwo podejrzanych kore-
spondencyj, a u posła Flevy w piwnicy skrzynię
z nowymi rewolwerami i amunicją. Koresponden-
cja ma stwierdzać ścisły związek rozruchów z
podżeganiami agentów rosyjskich i posła Chitrowo.
Parlament odrzucił wniosek mniejszości, do-
magający się wypuszczenia aresztowanych posłów,
inicjatorów rozruchu.

Paryż 1. kwietnia. W programie nowego
ministerstwa ma być wybór senatu przez gło-
sowanie powszechne i przywrócenie wyboru wedle
powiatów.

Wczoraj przed parlamentem i w parlamencie
porobiono znaczne środki osrożności, obawiano
się bowiem, że anarchiści zechcą demonstracyjnie
wprowadzić Pyata do parlamentu. Demnstracja
jednak żadnej nie było. Pyat zajął miejsce na
skrajnej lewicy.

Belgrad 1. kwietnia. Doniesienia niektórych
dzienników o rozruchach w Rosji i Hercegowinie
są zupełnie bezpodstawne i polegają, jak to już
donosiliśmy, na wymysłach emigrantów bułgar-
skich, którzy sami podżegają ludność do niepokoj-
jów i sami donoszą o tem do dzienników zagra-
nicznych. Rząd serbski ma zamiar internować ba-
wiących w Serbji emigrantów bułgarskich, jeżeli
nie przestaną szerzyć kłamliwych i niepokojących
wieści.

Rzym 1. kwietnia. Pertraktacje pokojowe,
jakie prowadzą się między negusem abisyńskim a
włoskim dowódcą San-Marzano, uważają tutaj za
stanowczo pokojowy zwrot sprawy, nader korzy-
stny dla stron obu. Dzienniki wyrażają z tego
powodu wielką radość. Pertraktacje prowadzą się
tajnie. Słyhać, że negus zgadza się na obsadze-
nie przez Włochów pozycyij przeszlorocznych, na
odstąpienie okolicy Bogo i Keren, pod tym wa-
runkiem, jeżeli Włosi nie dopuszczą derwiszów
do napadu na Kaszale. Włosi natomiast żądają
letniego obozowiska dla swego wojska i usunięcia
Ras Alluli.

Petersb. 1. kwietnia. Opublikowano tu wczoraj
ukaz o podwyższeniu podatku stemplowego od
wszystkich papierów wartościowych przynoszących
procent. Podatek pobieranym będzie od wszelkich
papierów krajowych i zagranicznych. Wedle dołą-
czonej skali podatkowej wynosić on będzie od no-
minalnej wartości 50 rubli 50 kop., do 100 ru-
bli 80 kop., do 250 rubli 125 kop., i t. d. aż do
5000 rubli — 10 rub.

Petersburg 1. kwietnia. W najbliższym cza-
sie ma się tu zgromadzić konferencja rosyjskich
reprezentantów zagranicznych, by car mógł sobie
wytworzyć dokładnie wyobrażenie o usposobieniu
dworów zagranicznych. W konferencji tej wezmą
udział poseł berliński Szuwałow, poseł wiedeński
Łobanow i poseł stambulski Nelidow, który przed-
tem ma jeszcze odbyć wizytę w Atenach.

Petersburg 2. kwietnia. *Nowosti* donoszą, iż
w sferach rządowych znajduje się nadzwyczaj wa-
żny projekt, tyczący się środków zapobiegających
przechodzeniu działów włściańskich w ręce osób
„innego pochodzenia“.

Petersburg 2. kwietnia. Wczoraj popołudniu
aresztowano na placu między budynkiem Rady
państwa a pomnikiem Mikołaja przy wielkim zbie-
gowisku ludzi pewnego młodego człowieka, który
starał się zapomocą rewolweru obronić się przed
aresztującymi go policjantami. Nie zdołał jednak
wyrzucić. Słyhać, że aresztowany miał zamiar
zastrzelić ministra Tołstoja, gdy tenże byłby je-
chał do Rady państwa. Policja została jednak o
tym zamachu wcześniej zawiadomioną i pilnowała
go już od kilku dni.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 2. kwietnia. Według doniesienia
Sonn- u. Montags Ztg., minister wojny zażąda od
delegacyj 1 i pół miliona zł. na utworzenie dwóch
nowych pułków ułańskich.

Na giełdzie notują: Akcje kredytowe 269.80,
węg. rentę złotą 96.62.

Praga 2. kwietnia. Dr. Rieger zrobił wczoraj
wizytę u przywódcy Niemców dra Schmeykala,
i przedłożył mu nowe propozycje do ugody cze-
sko-niemieckiej. Oświadczył przytem Rieger, że
Klub czeski wyżej sobie ceni pokój z liberalnym
stronnictwem niemieckim niż przymierze z kle-
rykałami, dlatego *Klub czeski będzie głosował*
przeciwko projektowi Liechtensteina zaraz przy
pierwszem czytaniu.

Berlin 2. kwietnia. Cesarz amnestjonował
wszystkich skazanych za przestępstwa polityczne
z wyjątkiem socjalistów. Prasa wolnomyślna wy-
raża z tego powodu głębokie ubolewanie.

Bukareszt 2. kwietnia. Wskutek rosnącej a-
gitacji, Bratiano podał się do dymisji, a Ghika o-
trzymał wezwanie do utworzenia nowego gabinetu.

Wiedeń 3. kwietnia. Cesarzewicz Rudolf od-
jechał w niedzielę do Abbazji, by odwiedzić na-
stępczynię tronu.

Giełda popołudniowa: kredyty 269.90

Budapeszt 3. kwietnia. Wielką sensację spra-
wiły samobójstwa magnatów Wiktora Karolyego
i Serafina Orcezygo, z niewiadomych przyczyn.

Berlin 3. kwietnia. Pisma bismarkowskie są
niezadowolone nowem radykalnem ministerstwem
francuskim, osobiwie zaś tem, że Goblet wziął
ressort spraw zewnętrznych.

Paryż 3. kwietnia. Przesilenie ministerjalne
na razie zażegnane, utworzył się nowy gabinet
Floqueta z kierunkiem radykalnym. Przesilenie je-
dnak tak długo nie będzie ukończonem, dopóki
parlament obecny nie będzie rozwiązany, a nowe
wyборы nie dadzą silnej i solidarnej większości
republikańskiej. Skład ministerstwa, które dziś
(we wtorek) przedstawi się parlamentowi, jest
następujący: Floquet sprawy wewnętrzne, Goblet
zewnętrzne, Freycinet wojna, Krantz marynarka,
Ricard sprawiedliwość, Peytral finanse, Lockroy
oświata, Loubet roboty publiczne, Viette rolni-
ctwo, Legrand handel.

Policja niemiecka trapi znowu w prowoku-
jący sposób francuskich komiwojażerów w Al-
zacji.

Bukareszt 3. kwietnia. Ghika odmówił misji
utworzenia gabinetu. We wsi Urzitscheni powstałi
chłopi przeciw władzom. Wysłano tam wojsko.

Belgrad 3. kwietnia. Król przyjmował wczoraj
nową skupeczynę w swym pałacu. W przemo-
wie swej podniósł konieczność uregulowania fi-
nansów i unikania prowokacji zagranicy zapomo-
cą dzienników.

Bruksela 3. kwietnia. Klementyna Koburska
odjechała stąd do Paryża i Londynu. Zaciągnięcie
pożyczki bułgarskiej nie udało się.

Kongres socjalistów postanowił utworzyć ka-
sy odporne dla urzędzenia powszechnego strejku.

Rzym 3. kwietnia. O stanie zdrowia papieża
dochodzą z Watykanu najsprzeczniejsze wiado-
mości: podczas gdy jedni mówią o przypadkach
omdlenia u papieża, inni zapewniają, że jest on
zdrowiuteński. Sądzą, że choroba nie dozwoli pa-
pieżowi przyjąć pielgrzymów galicyjskich na oso-
bnej audjencji.

Nadesłane.

Ostrzegam!

Szanowna P. T. Publiczność przed rozsiewaną
pogłoską, że moja firma prowadzi wysprzedaż w hotelu
Żorża, w lokalu przezemnie dawniej zajmowanym, gdyż
nie posiadam towaru kwalifikującego się do wysprze-
daży, a magazyn mój przeniosłem zupełnie.

Rudolf Krimmer

Plac Marjacki. Hotel Francuski.

Dr. BERGER

specjalista dla chorób płciowych

Poradnik jego 1 zlr. 20 cent.

(koszta pocztowe 30 cent.)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika liczbą 7.

Ordynacja dyskretna także listownie, oraz i leki.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Tea-
tralnej, 1. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3,
we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie
od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent.,
w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.
NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac
św. Ducha, w dnie powszednie 20 cent., w niedzielę
i święta 15 cent.

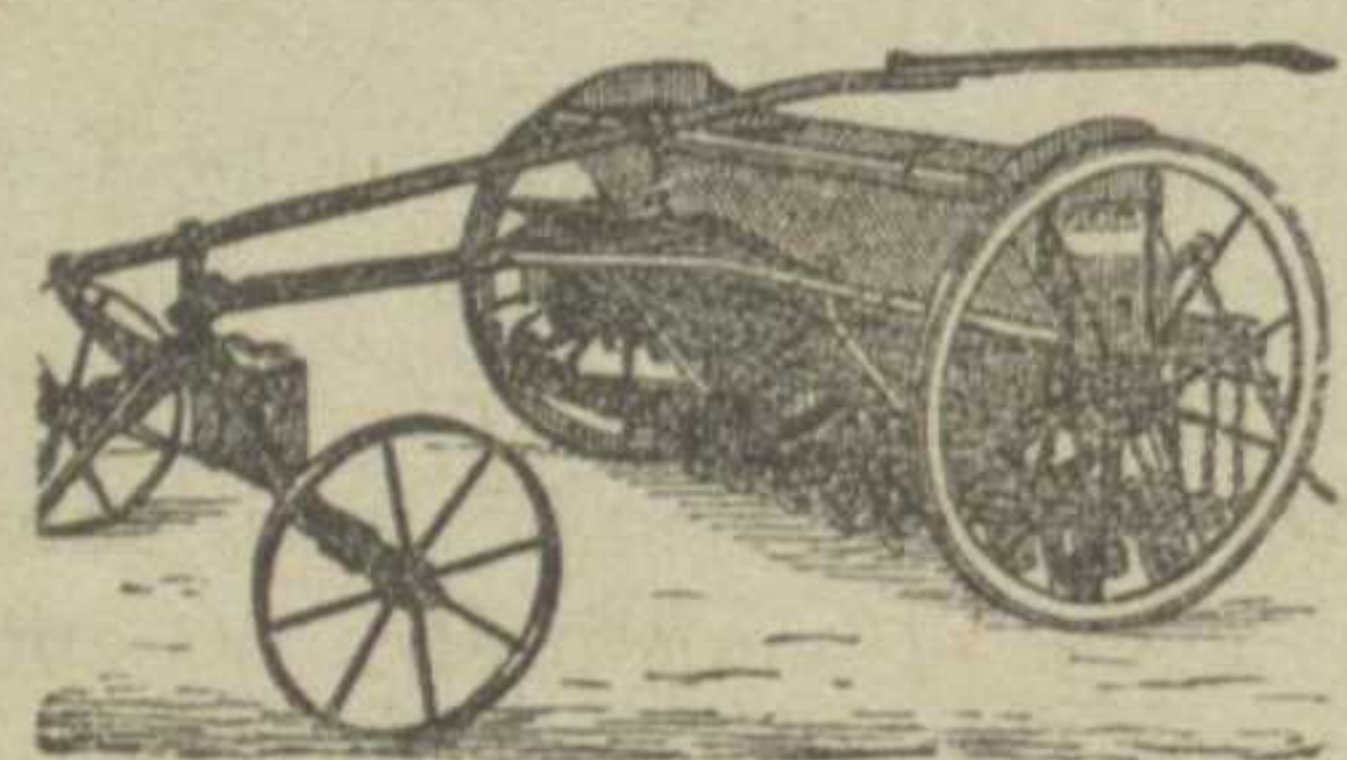
MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH
od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ej
do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Wszelkie Losy
sprzedaje za gotówkę po kursie dziennym
jakoteż
na małe spłaty miesięczne
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 1.
w gmachu gal. Tow. kred. ziemskiego.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”.

HRABIA
Juljusz Andrassy
Szkie polityczny
przez Władysława Gołembierskiego
Część I. 40 ct. z przesyłką pocztową 45 ct.
Do nabycia
w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie
i we wszystkich księgarniach.

Za wykwintność gustu 3 medale.
Magazyn mód i kwiatów
pod firmą
Anna Szalkiewicz
dawniej M. Pappius
we Lwowie, ulica Akademicka liczbą 12.
poleca
najmodniejsze kapelusze damskie
w wielkim wyborze na sezon wiosenny.

Fabryka i odlewnia żelaza
M. Dornwalda
w Przemysłu
poleca różnych rozmiarów **wózki** do budowy kolei
z dobrego materiału po najprzystępniejszych cenach.
Wózki te zjednały sobie ogólne uznanie od dotych-
czasowych odbiorców.



Siewniki rządowe i szerokurznice naj-
nowszego systemu,
pługi Rajola, bron-
ny i kultywatory do-
starcza po niższych cenach fabryka
J. Wychera
we Lwowie, ulica Grodecka 1. 47.
Reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej.

Kakao w proszku (entölt)
wyborny w smaku a połowę tań-
szy jak holenderski w puszkach
1/4 kilogr. i 1/2 kilogr.
Cena 75 ct. i 40 ct.
poleca **parowa fabryka czekolady**
i cukrów deserowych
Henryka Tretera
Lwów, ulica Kopernika 1. 3.
Pół kilo najwyborniejszych cu-
krów mieszanych w kilkudziesię-
ciu gatunkach 1 zhr. 20 ct
Pół kilo karmelków mieszanych
75 centów.
Zamówienia z prowincji wyseła
się odwrotną pocztą za zaliczką.

Pożyczek hypotecznych
bądź nowych, bądź konwersyjnych z
wyłączeniem na domy i grunta miej-
skie małych miast i na grunta rusty-
kalne — a za opłatą 5 1/2% od 100,
wraz z umorzeniem, w półrocznie z
dołu płatnych ratach — udziela Bank
austro-węgierski w 4% list. zast. na
lat 50, przyzwalając na życzenie stron
i na krócej trwający plan umorzenia.
Odnosne listy zastaw. wypłaca ten
bank sam stronom po kursie obecnym
99 zhr. 10 ct. za zhr. 100.
Informacji ku całkowitemu prze-
prowadzeniu pożyczek także w in-
nych bankach w jaknajkrótszym cza-
sie, udziela

Julian Topolnicki
emeryt. urzędnik
banku austro-węgier-kiego.
we Lwowie ulica Pańska 1. 13.
Lwów 27. marca 1888.

Pilipton
po kilkakrotnym użyciu przywraca
włosom siwym naturalny piękny
kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.
Nabyć można w sklepa h
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

Oliwę do maszyn
Smarowidło do osi
Cement, Gips, Ter
Dektury do dachów
poleca taniej jak wszędzie
ALOJZY HÜBNER
LWÓW.

W administrację lub
dzierżawę obejmę na-
tychmiast realności lub
domy, we Lwowie.

Kupno choćby z cięża-
rem dożywocia, niewy-
kluczone, w kilku termi-
nach spłata, zastrzega się,
kilka tysięcy zaraz.

Pośrednictwo zupełnie wykluc-
zone. — Oferty z podaniem ceny
jako i warunków umowy wraz
z opisem realności, proszę adre-
sować do Administracji Kurjer-
a, pod literami P. P. P. Lwów.

Dotychczas tu niebywały
Klosetowy papier zdrowia
(Gesundheits Closetpapier)
500 éwiartek za 15 centów
poleca
Alojzy Hübner
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika 1. 13.
dawniej cukiernia Rotlendera.

Dra Schweigera
WYCIĄG ROŚLINNY
leczy za poręczeniem w przeciągu
4 tygodni wszelkie następstwa sa-
mogwałtu, jak polucje, osłabieniny
męskie i rozpoczynające się cheski
robry nerwów i krzyżów, wszelkie
inne choroby płciowe w najkró-
szym czasie. Do nabycia flaszki
sem użycia i korespondencją al-
wprost przez
Dra Schwaigera w Wiedniu
VIII. Laudong. Nr. 29. 745 (2a)

Pain-Expeller
Cierpiącym na ból głowy i mi-
grainy poleca się prawdziwy
s. „koswica”, jako bardzo
skuteczny środek domowy.
Do nabycia prawo w aptekach i przy
sprzedawcy w aptekach i przy
sprzedawcy w aptekach i przy

Sprzedaż dóbr.
Z powodu przeniesienia się
właściciela dóbr do Niemc
powrócił, jest do nabycia w korz
mogwałtu, jak polucje, osłabieniny
męskie i rozpoczynające się cheski
robry nerwów i krzyżów, wszelkie
inne choroby płciowe w najkró-
szym czasie. Do nabycia flaszki
sem użycia i korespondencją al-
wprost przez
Dra Schwaigera w Wiedniu
VIII. Laudong. Nr. 29. 745 (2a)

Do stanowczego załatwienia
sprzedaży został upoważnionym
Juljan Topolnicki we Lwowie
Pańska 1. 13.
Lwów dnia 29. marca 1888.

Handel sukna i terów wełnianych modnych
i firmą
Jan Walach i Syn
we Lwowie Rynek liczbą 33.
rok założenia 1841.
poleca **Velvety płkowane we wszel-
kich kolorach po do trwałości**
przewyższając wszystkie materje
wełniane.

Odszczególniona na wawie krajowej w Krakowie
Srebrnym młajem rządowym
(nagroda honorowa w. e. k. Ministerstwa Handlu)
Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej
Juljana WAGA we Lwowie
poleca po cenach najniższych
KLE (Karuk)
najlepszej jakości dla stoły, introligatorów, kapeluszników etc.
tuzdziej **KLEJ** dla Fabrykantów do wylewania beczek
we workach 25 i 50 kilogramów.
KANTOR ulicy Jagiellońskiej 1. 12.
Kupcom przy wielkim odbiorze znaczny opust.

Drobne ogłoszenia.
Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu
Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

Wygnaniec z Prus, rutynany
kupiec z wykształceniem, szu-
kuje posady kasjera, zarządcy
pisarza i t. p. w mieście lub
wsi. Może złożyć 2—3 tysięcy zhr.
Zgłoszenia pod literami E. E. w Ad-
ministracji Kurjera. 586

Poszukuj: zastępstwa w kra-
ju lub w Rosji, z którymi stoskami
jestem dobrze oznajomiony, b też
posady pełnomocnika, kontrol-
kasyera przy większym przedsiębiorstwie.
Zgłoszenia pod literami E. E. w Ad-
ministracji Kurjera. 586

Zmiana lokalu! Koncesjonow-
y Zakład kupna i sprzedaży oraz
dom komisowy dla towarów miesz-
anych, Józefa Jaszczyszyna, stał z
dnem 1. kwietnia r. b. przesiedlony
z ulicy Ormiańskiej 1. 2. do gmachu
teatralnego (wchód przez bramę Nr. 2)
Zakład powyższy kupuje i sprzedaje
wszelkie ruchomości i stara się
be, oraz przyjmuje w komisję sprze-
daż starożytności i inne cen-
mioty.

Skład mebli przy ulicy Teatralnej
1. 7. sprzedaje i wypożycza me-
ble i wszelkie tapicerskie robry przy-
jmuje po najumiarkowańszej cenie i
odsyła takowe z opakowaniem jak
najtaniej. 593

Najtańsze źródło do nabycia wszel-
kich potrzeb do krawiectwa i
haftów. Maurycy Bałaban, ul. Ma-
rjańska 1. 8. Lwów. 569

Anna lub wdowa z katem 500 zhr.
znajdzie natychmiast miejsce w
składzie płócien Kopernika 1. 588

5, 4, 3, 2 pokoje z przyna-
leżnościami, **pokoje**
kawalerskie, sklep, przy uli-
cach Brajerowskiej, Podlewskiego. Ka-
zimierzowskiej, wynajmuje Zarząd re-
alności **Emila Bertemiljana Brajera.**

2 pokoje w mezaninie plac Halicki
10. od 15. kwietnia. 596

4 pokoje, niża, kuchnia, spiżarnia
II. piętro Koralnicka 1. 4. 572

2 pokoje, kuchnia, w oficynie I. pię-
tro — 2 pokoje, kuchnia w oficynie
II. piętro. Rynek 26. 573

Ulica Kopernika 1. 29. obok św.
Łazarza I. piętro są 3 pokoje
z przynależnościami zaraz do wynaj-
ęcia. 591

Korespondencje prywatne.
Alfa poszukująca Omegi znajdzie
Go pod adresem „Sfinks” poste rest.
Lwów. 597

Administracja fundacji hr.
Skarbka we Lwowie (gmach te-
atralny), sprzedaje **nasienie**
świerkowe, doborowe, wła-
snego zbioru w woreczka 5cio
kilowych po cenie 50 cent. za
1 kilogram; we większej ilości
znacznie taniej.

Cena Kurj
WE LWOWIE
Kwartalnie 3 zł
Półrocznie 7 „
Miesięcznie 1 „
Za nadsyłką do domu dopłaca się miesięcznie.
Na prowincję
Kwartalnie 4 „
Półrocznie 9 „
Miesięcznie 1 „
Za granicę
nie 10 mark
Numer pojedynczy
Bzysko-ki
Dziś: Izydora
Jutro: Wincen
Pojutrze: Cele
Czas
Miesięcznie
Miesięcznie
Prenu
15. kaźdeg
Upras
Po
O liśc
stawienia
odpowiedn
Kurjer sta
„Nie
po naszym
do spotka
swym ma
tak nieprz
do odmow
„Pan
krecji w
zawislo p
ju”. Dzi
np. p. St
złych nas
wy w tej
obawy. C
by miała
niach K
dziec mo
ski, a gd
wyborcy
zdradzić
Sprawa
tem rozli
ogólnie w
wcale na
lił rabeł
przekona
coby w
chodzi o
bezposre
go mają
wdzie ni
własnem
lecz mają
swych w
jawił. Je
istocie t
wrecz p
z nich u
ze bez
myślnie
ni, iż n
Leon B
poszedł
porozum
kającej i
wpłynął
przecież
indyskre
dem do
fachowo
jako „e
tej par